

 **GENERALOWIE**
II RZECZYPOSPOLITEJ

Stanisław Kamiński

GENERAL DYWIZJI
BRONISŁAW BOLESŁAW
DUCH
(1896–1980)



GENERAL DYWIZJI
BRONISŁAW BOLESŁAW

DUCH
(1896–1980)



GENERAŁOWIE

II RZECZYPOSPOLITEJ

w serii:

Piotr Potomski *Generał broni Stanisław Władysław Maczek*
(1892–1994)

Stanisław Kamiński

GENERAL DYWIZJI
BRONISŁAW BOLESŁAW
DUCH
(1896–1980)



Recenzent

Romuald Turkowski

Projekt okładki i stron tytułowych

Jakub Rakusa-Suszczewski

Redaktor prowadzący

Szymon Morawski

Redaktor

Krystyna Chojnacka

Redakcja techniczna

Zofia Kosińska

Korekta

Grażyna Pachnik

Skład i łamanie

LogoScript sp. z o.o.

Ilustracja na okładce

Gen. Bronisław Duch w rozmowie z saperami w Gardzieli, 17 maja 1944 r.

(fot. ze zbiorów Zbigniewa Ducha, Londyn)

Publikacja dofinansowana przez Polonia Aid Foundation Trust oraz Zbigniewa Ducha

© Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010

ISBN 978-83-235-0558-7

ISBN 978-83-235-1041-3 (PDF)

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego

00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4

<http://www.wuw.pl>; e-mail: wuw@uw.edu.pl

Dział Handlowy WUW: tel. (0 48 22) 55-31-333; e-mail: dz.handlowy@uw.edu.pl

Księgarnia internetowa: <http://www.wuw.pl/ksiegarnia>

Wydanie I

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział I. W walce o odzyskanie i w obronie niepodległości	11
Dzieciństwo i młodość	11
W Legionie Wschodnim oraz 3. pp II Brygady Legionów Polskich	13
Służba w II Korpusie Wojsk Polskich	31
W Samodzielnym Oddziale Murmańskim	38
Rozdział II. Służba w Wojsku Polskim w latach 1920–1939	44
W wojnie polsko-bolszewickiej z 64. Grudziądzkim Pułkiem Piechoty	44
Służba i nauka w latach pokoju	54
Dowódca 73. pp w Katowicach	62
Dyrektor Nauk w Centrum Wyszczolenia Piechoty w Rembertowie	69
Rozdział III. W obronie Rzeczypospolitej 1939 roku	72
Mobilizacja	72
Odwrót	78
Bitwa pod Cześnikami	84
Walki przebojowe i kapitulacja	93
W drodze na Węgry	98
Rozdział IV. W obronie Francji 1940 roku	101
Formowanie 1. Dywizji Grenadierów	101
Obrona na linii Maginota	106
Walki na linii opóźnienia	113
Bitwa pod Lagarde	118
Rozwiązanie 1. Dywizji Grenadierów	124
Rozdział V. Służba w 1. i 2. Korpusie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w latach 1940–1944	136
Akcja rekrutacyjna w Kanadzie	136

Służba w 1. Korpusie Polskim w Szkocji	148
Dowódca 3. DSK 2. Korpusu Polskiego	151
Rozdział VI. Bitwa o Monte Cassino	156
W obronie nad rzeką Sangro	156
Przygotowanie do szturmu	161
Pierwsze natarcie	169
Drugie natarcie	180
Rozdział VII. W pościgu nad Adriatykiem	202
Walki nad rzeką Chienti	202
Bitwa o port Ankona	211
Walki pościgowe do rzeki Metauro	217
Przełamanie linii Gotów	227
Walki w Apeninach Emiliańskich	234
W obronie nad rzeką Senio	242
Operacja bolońska	243
Rozdział VIII. Działalność powojenna	251
Służba we Włoszech po zakończeniu działań wojennych	251
W Polskim Korpusie Przysposobienia i Rozmieszczenia	258
Działalność kombatancka po demobilizacji w latach 1947–1980	262
Twórca Funduszu Wdów, Sierot i Inwalidów 3. DSK	278
Pogrzeb generała Bronisława Ducha	282
Zakończenie	288
Wykaz skrótów	292
Bibliografia	294
Spis odznaczeń generała Bronisława Ducha	304
Spis ilustracji	305
Spis map i wykresów	307
Aneksy	309
Indeks osób	326
Indeks nazw geograficznych	331

Wstęp

Pokolenie Polaków, tworzące zręby polskich sił zbrojnych i walczące o wolną ojczyznę, cechował ogromny patriotyzm, zdolność do poświęceń i wiara w zwycięstwo. Z tego pokolenia wywodzą się wybitni żołnierze, których działalność wywarła wielki wpływ na losy narodu w niezwykle dramatycznej historii Polski XX wieku. Jednym z wybitnych dowódców Wojska Polskiego i Polskich Sił Zbrojnych był generał dywizji Bronisław Bolesław Duch. Wielu polskich generałów zostało przedstawionych w licznych publikacjach naukowych i popularnych, jednak biografia gen. Bronisława Ducha nie została do tej pory zbadana i opisana. Z tego powodu uzasadnione było podjęcie badań, w celu wypełnienia tej luki w historiografii, a więc dokonania opisu życia Generała na tle historii walk oręża polskiego w latach 1914–1945 oraz losów emigracji polskiej po II wojnie światowej. Celem niniejszej pracy jest więc przedstawienie biografii generała dywizji Bronisława Ducha jako dowódcy, organizatora, wychowawcy polskich żołnierzy i ukazanie roli, jaką odegrał w historii Wojska Polskiego. Istniejące biogramy, które pozwoliły autorowi stworzyć ramy opracowania, oparte są na życiorysach Bronisława Ducha znajdujących się w dokumentach personalnych Centralnego Archiwum Wojskowego (dalej CAW) w Warszawie-Rembertowie¹. Z archiwum w Rembertowie wykorzystano również materiały dotyczące służby w latach 1914–1919 w II Brygadzie Legionów, w II Korpusie Polskim, jak również w oddziale polskim w Archangielsku. Akta 16. Dywizji Piechoty, 9. Dywizji Piechoty oraz 64. Grudziądzkiego pułku pozwoliły odtworzyć dzieje bohatera podczas wojny polsko-bolszewickiej w latach 1920–1921. W Centralnym Archiwum Wojskowym znajdują się

¹ P. Stawecki, *Oficerowie dyplomowani Wojska Polskiego w Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1997; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski niepodległej*, Warszawa 1991; E. Tomkowiak, *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945*, tom IV (1939–1945), Koszalin 1995; Z. Mierzwiński, *Generałowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990; t. II, Warszawa 1995.

również akta Centralnej Szkoły Strzelniczej w Toruniu, Szkoły Podchorążych dla Podoficerów w Bydgoszczy, 60. pp w Ostrowie, 73. pp w Katowicach oraz Centrum Wyszczolenia Piechoty w Rembertowie. W dokumentach tych odnaleźć można przebieg służby i nauki Bronisława Ducha w latach pokoju do roku 1939. Kampanię wrześniową 1939 r. oraz walki we Francji 1940 r. i udział w nich płk. dypl., a następnie gen. Bronisława Ducha opisane są w opracowaniach: *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, tom I i II². Udział generała Ducha w procesie formowania i walk 1. Dywizji Grenadierów (1. DG) przedstawiony został również w zbiorowej publikacji *Wykonać „4444”*, opracowanej przez komitet redakcyjny pod przewodnictwem generała Ducha i wydanej w Londynie w roku 1960³. Opracowanie to nie zostało oparte na oryginalnych źródłach, ponieważ żadne rozkazy bojowe, meldunki sytuacyjne, dzienniki działań, akta operacyjne nie zachowały się. Wszystkie tego rodzaju dokumenty na rozkaz generała Ducha zostały zakopane 21 czerwca 1940 r. w pobliżu ostatnich miejsc postoju poszczególnych dowództw. Poszukiwania tych dokumentów w roku 1945 nie dały pozytywnych rezultatów. Części z nich nie odnaleziono a te, które wydobyto, były zbutwiałe i nieczytelne. Z ocalałych i czytelnych dokumentów z tego okresu, przechowywanych w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum generała Sikorskiego w Londynie (dalej IPMS), dowiedzieć się można o warunkach formowania się 1. DG i początkowym okresie walk do 16 czerwca 1940 r. Przebieg i rezultaty akcji rekrutacyjnej do Polskich Sił Zbrojnych w Kanadzie i USA, którą generał Duch przeprowadził na polecenie generała Sikorskiego, odtworzono na podstawie opracowania Józefa Smolińskiego⁴ oraz znajdującego się w archiwum IPMS Sprawozdania z działalności Oddziałów Polskich w Kanadzie. Bardzo pomocna okazała się kwerenda artykułów w czasopiśmie polonijnych wydawanych na terenie USA, Kanady i Wielkiej Brytanii. Wykorzystane zostały również dokumenty i fotografie udostępnione autorowi przez syna Generała – pana Zbigniewa Ducha mieszkającego w Londynie. Już w roku 1945 ukazało się pierwsze opracowanie dotyczące walk o Monte Cassino napisane przez płk. Henryka Piątkowskiego⁵. Dzieje 2. Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa zostały najdokładniej przedstawione dopiero w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku w dwóch

² *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej* (dalej cyt. PSZ), Londyn, tom I, *Kampania wrześniowa*, cz. 1, *Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną*, 1951; cz. 2, *Przebieg działań od 1 do 8 września*, 1954; cz. 3, *Przebieg działań od 9 do 14 września*, 1959; cz. 4, *Przebieg działań od 15 do 18 września*, 1986; tom II, *Kampanie na obczyźnie*, cz. 1, *wrzesień 1939–czerwiec 1941*, 1959; cz. 2, 1975.

³ *Wykonać „4444”, Walki 1. Dywizji Grenadierów we Francji w 1940 roku*, red. B. Duch, Londyn 1960.

⁴ J. Smoliński, *Polonia obu Ameryk w wojskowo-mobilizacyjnych planach Rządu RP Na Uchodźstwie (1939–1945)*, Warszawa 1978.

⁵ H. Piątkowski, *Bitwa o Monte Cassino*, Rzym 1945.

publikacjach, tj. w pierwszej części monografii Stanisława Biegańskiego⁶ i monografii pod kierunkiem płk. dra Mieczysława Młotka⁷. Powojenne dzieje 3. DSK obszernie przedstawia Władysław Maciejczak w dalszej części opracowania historii dywizji, już po śmierci M. Młotka⁸. Wiele uwagi działalności generała Bronisława Ducha poświęcił Mieczysław Kuczyński w swoim opracowaniu *Szkoła Karpacka 1943–1948*⁹. Najwięcej artykułów prasowych o generale Bronisławie Duchu ukazało się po jego śmierci w październiku 1980 r. O życiu generała pisali m.in. Ryszard Terlecki¹⁰ i Zbigniew Mierzwiński¹¹. Ukazało się również wiele artykułów w „Gońcu Karpackim”, „Ułanie Karpackim” i innych pismach na uchodźstwie. Z krajowych opracowań przedstawiających udział płk. dypl. Bronisława Ducha w kampanii wrześniowej 1939 r. wymienić możemy Ludwika Głowackiego *Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939*¹². Dzieje Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (dalej PSZ) znalazły swoje miejsce także w historiografii krajowej po 1956 r. Na łamach „Wojskowego Przeglądu Historycznego” w 1958 r. ukazał się obszerny artykuł Wincentego Iwanowskiego przedstawiający przebieg bitwy pod Monte Cassino¹³. Franciszek Skibiński, uczestnik i wybitny znawca walk PSZ na Zachodzie, opisał syntetycznie dzieje PSZ¹⁴. Witold Biegański opublikował wiele prac o PSZ, w tym informator o PSZ, historię 2. Korpusu, opracowania bitew o Ankonę i Bolonię. Był też redaktorem i współautorem monografii PSZ na Zachodzie, napisanej przez historyków z Wojskowego Instytutu Historycznego¹⁵. Zbigniew Wawer, autor monografii 1. Korpusu Polskiego w Wielkiej Brytanii, przedstawił dzieje Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR i 2. Korpusu. Publikacje te

⁶ S. Biegański, *Działania 2 Korpusu we Włoszech*, Londyn 1963.

⁷ *Trzecia Dywizja Strzelców Karpackich 1942–1947*, tom I, red. M. Młotek, Londyn 1978.

⁸ *Trzecia Dywizja Strzelców Karpackich 1942–1987*, tom II, red. W. Maciejczak, Londyn 1991.

⁹ M. Kuczyński, *Szkoła Karpacka 1943–1948*, Londyn 1992.

¹⁰ R. Terlecki, *Generał Duch*, „Tygodnik Powszechny” 1987, nr 5.

¹¹ Z. Mierzwiński, *Generałowie II Rzeczypospolitej, Generał Bronisław Duch*, „Tygodnik Polski” nr 88/21.

¹² L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939*, Lublin 1976.

¹³ W. Iwanowski, *Bitwa o Monte Cassino*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1958, nr 3, 4; tegoż, *Rozważania na tle bitwy o Monte Cassino. Historia a literatura i publicystyka – dezyderaty i rzeczywistość*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1967, nr 1.

¹⁴ F. Skibiński, *Polacy w dwóch wielkich bitwach na Zachodzie w 1944 r. Monte Cassino – Falaise*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1974, nr 3; *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*, Warszawa 1968; *Monte Cassino*, [w:] *Dowodzenie jednostkami polskimi na Zachodzie (wybrane przykłady)*, Warszawa 1973.

¹⁵ *Ankona*, Warszawa 1986; *Bolonia 1945*, Warszawa 1986; *Regularne jednostki Wojska Polskiego na Zachodzie. Formowanie, działania bojowe, organizacja, metryki dywizji i brygad*, Warszawa 1973; *Walki formacji polskich na Zachodzie 1939–1945*, red. W. Biegański, Warszawa 1981, także popularna praca: *Polacy w walkach o Zachodnią Europę*, Warszawa 1970.

oparte zostały na dokumentacji archiwalnej z IPMS w Londynie¹⁶. Wśród innych autorów wymienić należy Henryka Stańczyka zajmującego się dziejami Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich i 3. DSK, powstaniem i organizacją 2. Korpusu Polskiego oraz rolą oddziałów rozpoznawczych¹⁷, a także Józefa Smolińskiego badacza dziejów PSZ¹⁸. Niniejsza praca jest poprawioną i poszerzoną wersją dysertacji doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. zw. dr. hab. Bogusława Polaka, któremu serdecznie dziękuję za pomoc w redagowaniu biografii. Dziękuję również recenzentom, profesorom Wiesławowi Janowi Wysockiemu, Zbigniewowi Pilarczykowi oraz Romualdowi Turkowskiemu za wnikliwe, krytyczne uwagi, które wpłynęły na obecny kształt pracy. Szczególnie dziękuję państwu Halinie i Zbigniewowi Duchom, bez których pomocy opracowanie pełnej biografii generała Bronisława Ducha nie byłoby możliwe.

¹⁶ *Organizacja Polskich Sił Lądowych w Wielkiej Brytanii 1940–1945*, Warszawa 1992; *3 Dywizja Strzelców Karpackich w kampanii włoskiej 1944–1945 (Umundurowanie i wyposażenie)*, Białystok 1994; *Monte Cassino 1944*, Warszawa 1994; *Znów w polskim mundurze. Armia Polska w ZSRR (sierpień 1941–marzec 1942)*, Warszawa 2001.

¹⁷ *Wojsko Polskie na Środkowym Wschodzie*, [w:] *Alianci i państwa Osi w walkach o Tobruk*, red. T. Panecki, J. Zuziak, Warszawa 1992, s. 75–89; T. Krzystek, H. Stańczyk, *Tobruk 1941–1996*, Warszawa 1996; *Powstanie i organizacja 2. Korpusu Polskiego*, [w:] *2. Korpus Polski w Bitwie o Monte Cassino*, s. 7–27; *Działania polskich oddziałów rozpoznawczych w bitwie o Monte Cassino*, op. cit., s. 186–195.

¹⁸ J. Smoliński, *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie 1939–1945*, Warszawa 1997.

W walce o odzyskanie i w obronie niepodległości

Dzieciństwo i młodość

Powiatowe miasteczko Borszczów, położone na lewym brzegu rzeki Niczawy – dopływu Dniestru, w województwie tarnopolskim II Rzeczypospolitej, pod koniec XIX wieku liczyło niespełna 3,6 tys. ludności. Dzieje tego małego miasta były bardzo burzliwe¹. Pod koniec XIX w. miejscowość ta przypominała bardziej wieś niż miasto. Mieszkającej w Borszczowie rodzinie Marcina i Anny z Raczykowskich Duchom dnia 15 listopada 1896 roku urodził się syn, któremu nadano imiona Bronisław Bolesław². Niewiele zachowało się wiadomości o losach rodzeństwa Bronisława Ducha. Siostra Maria po wyjściu za mąż nosiła nazwisko Serguc. Brat Ludwik został komisarzem Policji Państwowej i jak wielu innych policjantów i oficerów Wojska Polskiego podzielił los więźniów obozów w Ostaszkowie, Kozielsku i Starobielsku³.

W Borszczowie od 1875 r. działała austriacka szkoła, jednak rodzice wysłali Bronisława do polskiej Szkoły Ludowej w Tarnopolu. Po ukończeniu czterech klas w Towarzystwie Szkół Ludowych Bronisław Duch wstąpił do Szkoły Realnej oraz uczęszczał na zajęcia Seminarium Nauczycielskiego w Tarno-

¹ Borszczów otrzymał herb i lokację na prawie magdeburskim w roku 1629 od króla Zygmunta III Wazy. W sierpniu 1655 r., podczas „potopu” szwedzkiego miasto zajęła armia rosyjska, atakująca Rzeczpospolitą od wschodu. W latach 1672–1699 Borszczów okupowała armia turecka. W wyniku I rozbioru Polski w roku 1772 Borszczów zagarnęło cesarstwo austriackie, jednak w latach 1809–1815 miasto należało do Rosji, jako część Kraju Tarnopolskiego, a następnie ponownie dostało się we władanie cesarza Austro-Węgier. Na początku XIX w. należało do rodu Cieńskich, *Encyklopedia Kresów*, Kraków 2004, s. 53.

² B. Duch, *Życiorys własny pisany 17.04.1929 r. w Bydgoszczy*, Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (CAW), KN 14-4226, KOL. GEN., Akta osobowe, mikrofilm nr 122.

³ Ludwik Duch Duniewski więziony był w obozie w Ostaszkowie. Jego nazwisko znajduje się na Liście Katyńskiej. *Lista Katyńska, Jeńcy obozów Kozielsk-Ostaszków-Starobielsk, Zaginieni w Rosji Sowieckiej*, opr. A. Moszyński, Londyn 1949, s. 215.

polu. Kiedy ukończył dwanaście lat, zainteresował się powstającym właśnie ruchem skautowskim. W ten sposób znalazł się w kręgu oddziaływania idei walki zbrojnej o niepodległość. Idea ta z trudem torowała sobie drogę w społeczeństwie polskim. Po tragicznych doświadczeniach powstania styczniowego została ona w zasadzie wyrugowana z programów polskich ugrupowań politycznych⁴. Nie było wiary w celowość i skuteczność samodzielnego wysiłku zbrojnego. Nie odczuwano i nie rozumiano jego potrzeby, gorzej – uważano go za zbyteczny i szkodliwy a nawet karygodny⁵. Powstawanie organizacji o charakterze wojskowym takich, jak Związek Walki Czynnej, a następnie Związek Strzelecki, Strzelec, Polskie Drużyny Strzeleckie, Drużyny Bartosze czy Sokole Drużyny Polowe oraz hasła działaczy niepodległościowych, przede wszystkim Józefa Piłsudskiego, kierowały młodzież polską na drogę walki o niepodległość⁶. Taką drogą zaczął podążać również Bronisław Duch. Uczestnictwo w Drużynach Sokolich i Drużynach Strzeleckich miało niewątpliwą wpływ na wychowanie patriotyczne młodego człowieka. W latach 1913–1914 był zastępowym drużyny⁷. W roku 1912 wstąpił do tajnej organizacji niepodległościowej Zarzewie w Tarnopolu⁸. Według statutu Zarzewie dążyło „do wykształcenia uzdolnionych kierowników przyszłej walki o niepodległość, do wytworzenia w społeczeństwie typu żołnierza polskiego dzielnego fizycznie, wykształconego wojskowo, gotowego zawsze stanąć pod bronią, zdolnego do bezwzględnego poświęcenia się sprawie, do ugruntowania w narodzie polskim wiadomości wojskowych, do przygotowania środków przyszłej walki o niepodległość”⁹. Lata 1912–1914 przyniosły wszystkim galicyjskim organizacjom wojskowym znaczny i przyspieszony rozwój. W czerwcu 1914 r., a więc tuż przed wybuchem pierwszej wojny światowej, siły związków strzeleckich wzrosły do liczby 7239 członków¹⁰. W Zarzewiu Bronisław Duch działał do roku 1914. W tym

⁴ S. Czerep, *II Brygada Legionów Polskich*, Warszawa 1991, s. 11.

⁵ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, t. 2, 1914–1939, Kraków 2004, s. 14.

⁶ Szerzej o powstawaniu polskich organizacji wojskowych patrz: W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905–1918*, Warszawa 1990, s. 32–44; W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, t. 1, 1864–1914, Kraków 2004, s. 620–630; H. Bagiński, *20-lecie Zarzewia i Polskich Drużyn Strzeleckich*, „Polska Zbrojna” 1929, nr 70, s. 3; nr 71, s. 3; nr 72, s. 4; nr 73, s. 3.

⁷ Wniosek o nadanie ppłk. B. Duchowi „Krzyża Zasługi” poz. 14 Szczegółowe uzasadnienie odznaczenia. Akta osobowe Bronisława Ducha, CAW, KOL. GEN. nr 122.

⁸ Zarzewie była to tajna organizacja młodzieżowa, założona w 1909 r. w zaborze austriackim. Nazwa organizacji powstała od tytułu pisma „Zarzewie”. Ugrupowanie Zarzewiaków jako główne zadanie wysunęło walkę o niepodległość Polski; organizując w tym celu od 1909 r. Kursy Wojskowe, a od roku 1910 związek wojskowy zwany Armią Polską. Por.: H. Bagiński, *Tajny skauting lat 1908–1914*, „Więź” 1972, nr 6 s. 117.

⁹ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 38; *Materiały do Polskich Drużyn Strzeleckich*, „Zarzewie” 1910, nr 2; *Zarzewie 1909–1920*, oprac. A. i A. Garlicy, Warszawa 1973, s. 520–521.

¹⁰ M. Wrzosek, *Polskie formacje wojskowe podczas pierwszej wojny światowej*, Białystok 1977, s. 27.

czasie nie zaniedbywał nauki. W roku 1914 złożył maturę w Seminarium Nauczycielskim w Samborze¹¹.

W Legionie Wschodnim oraz 3. pp II Brygady Legionów Polskich

W lecie 1914 roku w całej Europie wyczuwało się nastroje wojenne. Po zamachu na arcyksięcia Ferdynanda w Sarajewie konflikt zbrojny między dotychczasowymi sprzymierzeńcami w sprawie rozbiorów Polski wydawał się nieunikniony. Mobilizacja w Austro-Węgrzech ogłoszona została 31 lipca 1914 r. W nocy z 1 na 2 sierpnia Józef Piłsudski zarządził mobilizację organizacji strzeleckich, zarówno Związku Strzeleckiego, którego był kometantem, jak i Drużyn Strzeleckich, które w obliczu wojny oddały się pod jego rozkazy¹². Świeżo upieczony maturzysta Bronisław Duch jako członek tajnej organizacji Zarzewie nie mógł w tej sytuacji stać na uboczu. Dnia 3 sierpnia 1914 r. wyruszył do Lwowa, aby wstąpić do mobilizujących się oddziałów Drużyn Sokolich i Bartoszewych¹³. Napływ ochotników był znaczny, jednak skomplikowana sytuacja pomiędzy obozami politycznymi opóźniała formowanie wojska. Na dalsze losy Bronisława Ducha wpływ miały wydarzenia polityczne dziejące się w tym czasie. Wymagają więc one krótkiego przynajmniej omówienia.

Ugrupowania o orientacji prorosyjskiej ścierały się z tymi, które nadzieje swoje wiązali z Austro-Węgrami. Inną jeszcze koncepcję prezentował Józef Piłsudski¹⁴. W wyniku negocjacji prowadzonych przez Juliusza Leo – prezesa Koła Polskiego w parlamencie Austro-Węgier z władzami wojskowymi w Wiedniu, uzyskano zgodę szefa austro-węgierskiego Sztabu Generalnego na tworzenie polskich ochotniczych oddziałów wojskowych. Po powrocie

¹¹ B. Duch, *Życiorys własny, op.cit.* Pierwsze wzmianki o Samborze pochodzą z XII w. W okresie I Rzeczypospolitej dawne województwo ruskie od XIV w. do 1772 r. Od 1772 w zaborze austriackim. Od 1919 do 1939 polskie miasto powiatowe. Obecnie liczące 41 tys. (1990 r.) mieszkańców miasto na Ukrainie, w obwodzie lwowskim, u zbiegu Dniestru i Strwiąża; *Encyklopedia Kresów*, s. 410.

¹² W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, s. 11.

¹³ T. Kasprzycki, *Mobilizacja strzelecka (1912–1914 r.)*, „Czaty” 1939, nr 15, s. 8.

¹⁴ Obóz prorosyjski skupiony wokół narodowych demokratów z Romanem Dmowskim utworzył Centralny Komitet Narodowy (CKN), obóz o orientacji proaustriackiej skupiony był w Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (KSSN). Józef Piłsudski prezentował pogląd o samodzielnym „wybiciu się” Polski na niepodległość, kiedy jednak 13.08.1914 r. wojskowe władze austriackie postawiły mu ultimatum: albo złoży broń, albo zgodzi się na program Naczelnego Komitetu Narodowego, J. Piłsudski niepoparty przez społeczeństwo Królestwa, zagrożony zapowiedzią rozbicia i internowaniem musiał pójść na kompromisowe powiązanie z Austrią. Por.: W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, t. 2, 1914–1939, s. 22–23.

Juliusza Leo do Krakowa rozpoczęły się gorączkowe rozmowy między przedstawicielami ugrupowań galicyjskich. Do porozumienia doszło 16 sierpnia 1914 r., kiedy to powołany został Naczelny Komitet Narodowy (NKN). Powstał on w wyniku kompromisu między siłami skupionymi w Centralnym Komitecie Narodowym (CKN) i Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (KSSN). W skład NKN weszli przedstawiciele wszystkich ugrupowań politycznych. Na posiedzeniu inicjującym powstanie NKN zapowiedziano powołanie Legionów Polskich. 19 sierpnia powołana została Komenda Legionów Polskich. Stanowisko komendanta powierzono austriackiemu generałowi Rajmundowi Baczyńskiemu, funkcję szefów sztabu objęli kapitanowie c.k. armii austro-węgierskiej Włodzimierz Zagórski i Dionizy Jasienicki¹⁵. 27 sierpnia 1914 r. zawarta została umowa, w której Austria godziła się na tworzenie dwóch legionów. Przewidywano, że każdy składać się miał z dwóch pułków piechoty złożonych z czterech batalionów po 1000 ochotników oraz dwa lub trzy szwadrony kawalerii po 150 jeźdźców. Liczbę legionistów ograniczono do 16 000. Uzbroić je miała Austria. Językiem służbowym miał być język polski. Legioniści mieli złożyć przysięgę wedle rot austriackiego landszturmu (pospolitego ruszenia). Związkiem Legionu Zachodniego miały stać się oddziały, wyprowadzone już przez Józefa Piłsudskiego do Kielc. Legion Wschodni, pod projektowanym dowództwem płk. Piotra Fijałkowskiego, później gen. Adama Pietraszkiewicza, tworzyć się miał we Lwowie, głównie ze skupionych na tamtym obszarze różnych młodzieżowych organizacji wojskowych¹⁶.

Do formującego się właśnie Legionu Wschodniego w pierwszej dekadzie sierpnia 1914 r. wstąpił Bronisław Duch. Legion w wielkim pośpiechu, wywołanym przez prorosyjskich działaczy wschodnio-galicyjskiej sekcji NKN, wymaszerował ze Lwowa w dniu 29 sierpnia 1914 r. Z miasta wyszło wówczas około czterech tysięcy ludzi. Później siły Legionu znacznie jeszcze wzrosły, ponieważ ochotnicy napływali z każdą chwilą. Dowódcą Legionu Wschodniego był początkowo płk Piotr Fijałkowski, a następnie kpt. Józef Haller. Pierwszego dnia oddziały Legionu dotarły, maszerując przez Skniłów i Basiówkę, do Lubienia, gdzie zanocowały. 30 sierpnia 1914 r. po długim, męczącym pochodzie, żołnierze doszli do Rudek. Tu dowiedzieli się, że dwa tysiące kozaków znajduje się w pobliżu i że potyczka jest możliwa. Zaciągnięte zostały placówki i utrzymane ostre pogotowie całą noc; rankiem wyruszono dalej i po bardzo uciążliwym marszu, Legion doszedł do Sambora. Dnia 4 września 1914 r. odbyła się w Chyrowie defilada przed arcyksięciem Salwatorem. Następnie oddziały zatrzymały się w Ustrzykach Dolnych, a później przez Lisko dotarły do Sanoka. 7 września 1914 r. żołnierze wyje-

¹⁵ S. Czerep, *op. cit.*, s. 23–25.

¹⁶ Formalną podstawą istnienia Legionów Polskich był rozkaz C.K. Naczelnej Komendy Armii nr 5782 z 27.08.1914 r., por. W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, s. 22.

chali kolejną w otwartych wagonach do Jasła. W Jasle miano zacząć organizować Legion. Planowano zorganizowanie dwóch pułków: dowódcą jednego miał być Józef Haller, a drugiego Jan Kozicki¹⁷.

Sytuacja na froncie wschodnim w tym czasie zmieniała się dynamicznie na korzyść Rosji. Mimo zwycięstwa, w końcu sierpnia, niemieckiej 8. armii dowodzonej przez gen. Paula von Hindenburga nad rosyjską 2. armią pod Tannenbergiem, Rosjanie zadawali klęskę po klęsce wojskom Austro-Węgier. 2 września zajęli Lwów. Sytuację Austriaków ratował jeszcze tylko bardzo mocno ufortyfikowany Przemyśl¹⁸. Wydarzenia wojenne niepomysłne dla Niemców na froncie zachodnim i niebezpiecznie groźne dla Austriaków na froncie wschodnim pogłębiały przekonanie członków Narodowej Demokracji, wchodzących w skład NKN, o niechybnym zwycięstwie Rosji. Działaniami swoimi doprowadzili do wycofania Legionu Wschodniego z rejonu przyfrontowego do Mszany Dolnej koło Nowego Targu. Rozgorzały tu namiętne spory wokół sprawy przysięgi, której złożenia domagały się austriackie władze wojskowe, a potem 21 września nastąpiło rozwiązanie Legionu Wschodniego¹⁹. Powszechnie rozumiano, że rota przysięgi była tylko pretekstem do rozpętania konfliktu. Istotą sprawy było kwestionowanie sensu istnienia legionów przez zwolenników orientacji prorosyjskiej. Z liczącego prawie 6000 ludzi Legionu Wschodniego większość wcielono do wojsk austriackich, część rozproszyła się po całym obszarze monarchii, pozostało jednak około 800 wiernych idei legionowej żołnierzy²⁰. Bronisław Duch otrzymał skierowanie do Legionowego Oddziału Zapasowego w Sławkowie, gdzie zgłosił się celem odbycia przeszkolenia jako aspirant na oficera²¹. Dalsze jego losy i żołnierskie doświadczenie związane były ściśle z działaniami pododdziałów i oddziałów, w jakich służył oraz wydarzeniami historii powstawania wojska polskiego podczas I wojny światowej. Bronisław Duch nie prowadził zapisków pamiętnikarskich z tego okresu, dlatego odtworzenie jego indywidualnych losów możliwe jest poprzez badanie dziejów II Brygady Legionów Polskich i 3. pp Leg.

Połączone resztki Legionu Wschodniego z ochotnikami przybyłymi z obszaru Śląska Cieszyńskiego oraz członkami Drużyn Podhalańskich z okolic Nowego Targu, Zakopanego i Czarnego Dunajca stały się załącznikiem 3. pp Leg. Zaprzysiężenie żołnierzy pułku odbyło się 26 września 1914 r. w obecności ówczesnego dowódcy tej jednostki ppłk. Homińskiego. W krótkim czasie, na wniosek proendeckich działaczy NKN Tadeusza Cieńskiego i Stanisława

¹⁷ J. Rogowski, *Dzieje Legionów Polskich w zarysie w dwudziestolecie ich czynu*, Lwów 1934, s. 16.

¹⁸ W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, s. 24.

¹⁹ M. Wrzosek, *Polskie formacje wojskowe*, s. 48.

²⁰ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 70.

²¹ Teczka gen. B. Ducha, Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie (IPMS), A.XII/77/48; R. Terlecki, *Generał Duch*, *op. cit.*

Strońskiego Naczelną Komendą Armii austro-węgierskiej skierowała 2. i 3. pp Leg. na front karpacki²². Decyzja ta była zaskoczeniem dla legionistów, którzy pragnęli walczyć wspólnie ze strzelcami Józefa Piłsudskiego. Politycy wschodniogalicyscy starali się nie dopuścić do takiego połączenia, aby żołnierze tych pułków nie ulegli wpływom Piłsudskiego i nie wzmocnili jego politycznego stanowiska. Dlatego zdecydowali się skłonić Austriaków do wysłania sformowanych w pośpiechu i niewyszkolonych pułków do wschodnich Karpat w celu obrony Węgier przed inwazją rosyjską²³.

Po zakończeniu kampanii zimowej, w czasie której najbardziej zacięte walki stoczono pod Marmaros-Sziget, Zieloną, Rafajłową, Nadworną, Pasieczną, Kirlibabą, Ökörmezö, Łopuszną, Śniatyniem i Tłumaczem, wszystkie oddziały legionowe zostały 11 marca 1915 r. skierowane na zasłużony czterotygodniowy odpoczynek do Kołomyi²⁴. Rozpoczął się okres intensywnej pracy organizacyjnej. Jej istota polegała na wprowadzeniu nowej struktury wewnętrznej. Zamiast dotychczasowych pułków czterobatalionowych powołano trzybatalionowe. Doszło też do zespolenia karpackich oddziałów legionowych w zwartą formację, która zaczęła występować jako II Brygada Legionów Polskich²⁵.

Bronisław Duch przybył do Kołomyi w marcu 1915 r. wraz z uzupełnieniami do oddziałów legionowych. Wcielony został początkowo do 2. pp Leg. a następnie do 14., 10. i w końcu do 9. komp. III baonu 3. pp Leg. II Brygady Legionów Polskich²⁶. Dowódcą 9. komp. był por. Adam Kosakowski, III baonu kpt Józef Zając, 3. pp Leg. mjr Henryk Minkiewicz, II Brygadą dowodził od 23 kwietnia 1915 r. do 12 lipca 1916 r. austriacki gen. F. Küttner²⁷.

Wojna po zimowym zastoju weszła w nową fazę. Rosjanie 19 marca zdobyli Przemyśl. Pozwoliło im to na działania zaczepne w celu przełamania oporu austriackiego w Karpatach. Rosyjskie 3. i 8. armia nacierały w kierunku na Węgry. Ofensywa ta przyniosła jednak wytworzenie się katastrofalnej

²² S. Czerep, *op. cit.*, s. 33.

²³ W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, s. 28.

²⁴ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 103.

²⁵ S. Czerep, *op. cit.*, s. 85. Data powołania II Brygady Legionów na dzień wyjazdu na front karpacki tj. 30.09.1914 r., poddana została krytyce przez M. Wrzoseka. Ustalił on, że II Brygada Legionów formalnie utworzona została rozkazem Komendy Legionów Polskich nr 226 z dnia 8.08.1915 r. Por.: M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 89. S. Czerep uważa jednak, że rozkaz z 8.05. w rzeczywistości sankcjonował tylko utworzenie brygady, a faktycznie powstała ona trzy tygodnie wcześniej, tj. 15.04.1915 r. Wskazuje na to, zdaniem tego autora, okolicznościowy rozkaz II Brygady Legionów Polskich z 15.04.1916 r. określany jako dokument rocznicowy. Por.: S. Czerep, *op. cit.*, s. 86; Rozkaz Komendy II Brygady Legionów z 15.04.1916 r., CAW, I/120/25/20.

²⁶ B. Duch, *Życiorys własny*.

²⁷ S. Czerep, *op. cit.*, s. 90.

sytuacji strategicznej dla Rosjan, kiedy w bok nacierających armii rosyjskich uderzyła przybyła z pomocą Austriakom niemiecka 11. armia gen. Augusta von Mackensena. Front został przełamany pod Gorlicami i Rosjanie wśród poważnych strat musieli rozpocząć odwrót ku wschodowi, aby uniknąć odcięcia swoich sił w Karpatach. 3 czerwca odbity został Przemyśl, 22 czerwca Rosjanie opuścili Lwów. W tym samym czasie Niemcy uderzywszy z Prus Wschodnich wkroczyli na Litwę i do Kurlandii. Jesienią front niemiecko-rosyjski ustalił się mniej więcej na linii wschodniej granicy Polski z czasów drugiego rozbioru i przebiegał od Rygi na północy po Dniestr na południu²⁸.

Od 15 kwietnia 1915 r. na pogranicze bukowińsko-besarabskie zaczęły przybywać oddziały II Brygady Legionów Polskich, zajmując 60 km odcinek frontu między Dniestrem a Prutem. Oddziały legionowe przemieszane były z formacjami austro-węgierskimi XI korpusu gen. Ignaca Kordy wchodzącego w skład Grupy Operacyjnej (dalej GO) gen. Pflanzera-Baltina²⁹.

W połowie kwietnia 1915 r. bataliony 3. pp Leg. zostały przebazowane na front do Besarabii, gdzie do początków maja trwały w walkach pozycyjnych. W dniu 7 maja pułk obsadził front na odcinku Dobronowce–Toporowce. 10 maja oddziały rosyjskiej 9. armii gen. R. Dmitrijewa (11 dywizji piechoty i 2 korpusy kawalerii) uderzyły na GO gen. Pflanzera-Baltina. W nocy z 11 na 12 maja Rosjanie przerwali front na odcinku bronionym przez austro-węgierską 42. DP sąsiadującą od północy z II Brygadą Legionów Polskich. Żołnierze austro-węgierscy (przeważnie Czesi) wycofali się w popłochu, pozostawiając odsłonięte lewe skrzydło II Brygady. Podobnie uczyniła austriacko-węgierska 6. DK, odsłaniając prawe skrzydło brygady. W tej sytuacji dowódca austro-węgierskiego XI korpusu nakazał legionistom opuścić zajmowane stanowiska. 12 maja 3. pp Leg. rozpoczął odwrót nad Prut, gdzie brał udział w walkach odwrotowych. Straty w pułku były znaczne. W III baonie zginęło 20 legionistów. Pułk dowodzony wówczas przez płk. Zygmunta Zielińskiego wycofał się przez Sadogórę i most na rzece Prut położony na północ od Czerniowiec w kierunku wsi Bila³⁰. Stanowiska nad Prutem II Brygada Legionów zajmowała do końca maja. 4 czerwca 1915 r. wydzielona grupa taktyczna z 2. i 3. pp Leg. (bez III baonu – S.K.) brała udział w nieudanej próbie przełamania frontu, przeprowadzając wraz z austro-węgierską 42. DP atak na Łużany. Próba ta została ponowiona w dniu 7 czerwca 1915 r. atakiem w kierunku na Mamajowce i Łużany z udziałem III baonu 3. pp Leg. Atak powiódł się i legionieci dotarli na skraj Mamajowiec, po czym wieczorem ruszyli w kierunku Witelówki. 9 czerwca 1915 r. podczas ataku na Witelówkę Bronisław Duch został dwukrotnie ranny w lewą rękę.

²⁸ W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, s. 43.

²⁹ S. Czerep, *op. cit.*, s. 100.

³⁰ Tamże, s. 103.

Rany wymagały miesięcznego leczenia szpitalnego³¹. 10 czerwca 1915 r. legioniści opanowali miejscowość Witelówkę, a 11 czerwca, po krwawym boju, Zadobrówkę. W wyniku tych działań oddziały II Brygady Legionów zajęły trzykilometrowy odcinek frontu nad rzeką Rokitnianką. Za rzeką, na wznoszącym się zboczu wzgórza, położona była duża wieś Rokitna. Na północnej stronie wsi znajdowały się rosyjskie linie obronne. Składały się one z czterech linii okopów. 13 maja 1915 r. doszło tutaj do słynnej szarży ułanów 2. szwadronu 2. pułku pod dowództwem rtm. Zbigniewa Dunin-Wąsowicza³². W nocy z 13 na 14 czerwca 1915 r. Rosjanie opuścili pozycje pod Rokitną, a oddziały legionowe przeszły do pościgu. Na rozkaz dowództwa oddziały 3. pp Leg. wraz z całą II Brygadą Legionów otrzymały rozkaz powrotu na pogranicze Besarabsko-bukowińskie. 16 czerwca pułk obsadził pozycje pod Rarańczą. Po kilku dniach zaciekłych bojów front ustabilizował się tam na ok. cztery miesiące³³.

Jesienią 1915 r. zapadła decyzja o przeniesieniu II Brygady Legionów Polskich na Wołyń. Wysłano ją tam koleją przez Stanisławów, Lwów i Lublin. W dniach od 24 do 26 października 1915 r. oddziały brygady dotarły do Maniewicz³⁴. Na Wołyniu od września walczyły już I i III Brygada Legionów Polskich. Wszystkie brygady połączyły się nad rzeką Styr. Tutaj 2. i 3. pp Leg. II Brygady Legionów prowadziły zażarte walki, które rozpoczęły się 27 października 1915 r. pod Kostiuchnowką. Głównym celem walczących wojsk na Wołyniu było wyparcie nieprzyjaciela za Styr³⁵. Szczególnie ciężkie walki trwały o silnie umocnione i zaciekle bronione przez Rosjan wzgórze pod Wolczeckiem, nazwane przez Niemców Polską Górą (*Polenberg*) oraz w lasku na tyłach tego wzgórza Polskim Lesie (*Polenwald*), mostek zaś na dopływie Garbachu płynącym w kierunku owego lasku – Polskim Mostkiem (*Polenbrücke*)³⁶. W listopadowych walkach Bronisław Duch został ponownie ranny, tym razem w szyję. Nie poszedł jednak do szpitala, lecz pozostał w służbie liniowej³⁷.

Od połowy listopada 1915 r. nastąpiło względne uspokojenie na froncie, a pułki legionowe zajęły pozycje nad Styrem. Również zima 1915–1916 r. minęła bez większych walk. Pułki I Brygady zimowały na kwaterach w Leszniewce i Karasinie, pułki II i III Brygady zajęły pozycje między Kostiuch-

³¹ B. Duch, *Życiorys własny*.

³² W. Lipiński, *op. cit.*, s. 98.

³³ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 460.

³⁴ S. Czerep, *op. cit.*, s. 124.

³⁵ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 125.

³⁶ S. Czerep, *op. cit.*, s. 128.

³⁷ B. Duch, *Życiorys własny*; Relacja Zbigniewa Ducha. Autoryzowany maszynopis w zbiorach autora.



II.1. 17 października 1915 r. Bronisław Duch (trzeci od lewej w środkowym rzędzie) wśród kolegów z plutonu 9. kompanii III baonu 3. pp Leg. II Brygady Legionów Polskich (fot. ze zbiorów Zbigniewa Ducha, Londyn)

nówką a Optową. Żołnierze nabierali sił, odpoczywając w „Legionowie”, jak nazywano miejscu postoju Komendy Legionów tuż za własnymi pozycjami³⁸.

Najcięższe walki rozgorzały wiosną i w lecie 1916 r. Wtedy to 7., 8., 9., i 11. armie rosyjskie, tworzące Front Południowo-Zachodni pod wodzą gen. Aleksieja Brusilowa, uderzyły na front austriacki. Rosyjska 8. armia gen. Kaledina przełamała front pod Łuckiem, a potem rozszerzyła swoje natarcie na północ. Na odcinek korpusu gen. Hauera, w skład którego wchodziły Legiony Polskie, uderzyły rosyjskie 77. i 100. DP oraz cztery dywizje kawalerii IV korpusu³⁹.

W dniach od 4 do 10 lipca 1916 r. trwały krwawe walki pod Optową, Hrusiatynem i Kołodziejami. Najcięższy zaś bój rozpoczął się dnia 4 lipca pod Kostiuchnowką.

Jak podaje Jan Rogowski – „Na Polską Górę uderzył huragan pocisków. Ogień artylerii rosyjskiej był niezmiernie silny; okopy polskie zostały niebawem zrównane z ziemią. Następnego dnia, od świtu trwał znów piekielny ogień artylerii i znów jedne za drugimi szły szturmy głębokich fal piechoty. Linia polska nie została przerwana, cofnęła się tylko na nowe stanowiska.

³⁸ J. Rogowski, *op. cit.*, s. 22.

³⁹ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 98.

Manewr ten był wykonany w najcięższym ogniu artylerii. 3. pp Legionów, wysunięty w bok, na prawo od odcinka Legionów, atakując razem z Bawarami pozycje opuszczone przez Węgrów, poniósł znaczne straty, a jego dowódca płk Minkiewicz dostał się do niewoli. Położenie frontu polskiego było trzeciego dnia boju wprost tragiczne. Zarówno prawe jak i lewe skrzydło frontu nie miało już żadnej łączności z sąsiednimi oddziałami, bo te zostały już rozbite przez wroga. Pomimo tak trudnej sytuacji Komendant Józef Piłsudski wytrwał na stanowisku w przeświadczeniu, że teraz dopiero nastąpi ostateczne uderzenie. Rzeczywiście, Rosjanie rzucili wielkie masy konnicy, by ostatecznie złamać opór Polaków. Konnica ta została przez piechotę legionów zniesiona⁴⁰.

Ze względu na ogólną sytuację na froncie konieczny był odwrót. 6 lipca w godzinach wieczornych Legiony Polskie wycofywały się, prowadząc walki odwrotowe. I Brygada kierowała się przez Smołodowice, Semenichę, Trojanówki i Czersk ku przeprawie przez Stochód. III Brygada wycofała się przez Maniewiczze, wieś Głębokie i Nową Rudę na Wielki Obzyr. Grupa taktyczna gen. Küttnera składała się z II i III baonu 3. pp Leg., I baon 6. pp Leg. oraz I baonu 6. pp Leg. Następnego dnia wszystkie formacje legionowe przeprowadziły się przez Stochód⁴¹. Bitwa pod Kostiuchnowką zakończyła się w nocy z 7 na 8 lipca. Mężny opór stawiany przez oddziały polskie uniemożliwił rosyjskiej 8. armii okrążenia formacji austro-węgierskich w zakolu Styru. Straty po stronie polskiej były jednak bardzo duże. W wyniku trzydniowych walk zginęło lub zostało rannych około 2000 legionistów. Straty w 3. pp Leg. były największe. Dochodziły do 50% stanu osobowego batalionów⁴². Bronisław Duch, którego 9. kompania walczyła wówczas w grupie taktycznej gen. Ferdynanda Küttnera, nie odniósł poważniejszych kontuzji⁴³.

Bohaterską postawę żołnierzy wysoko ocenił Józef Piłsudski w swoim rozkazie wydanym bezpośrednio po bitwie pod Kostiuchnowką⁴⁴. Oddziały legionowe zajęły pozycje nad rzeką Stochód. 28 lipca 1916 r. wojska rosyjskie dowodzone przez gen. Aleksieja Brusilowa wznowiły ofensywę, kierując się na Kowel. Przez dwanaście dni trwały zażarte walki. Nie przyniosły one jednak Rosjanom sukcesu. W rejonie Kaszówki, rosyjskiemu XXX korpusowi gen. Bezobrazowa udało się przełamać pozycję zajmowaną przez austro-węgierski II korpus. Dla ratowania sytuacji dowódca Grupy Armii (dalej GA), w skład której wchodziły Legiony Polskie, gen. Friedrich Bernhaldi skierował na zagrożony odcinek II Brygadę Legionów. Po zaciętej walce grupa taktyczna płk. Józefa Hallera składająca się z 2., 3. i 6. pp Leg. oraz 2. puł Leg. zdobyła

⁴⁰ J. Rogowski, *op. cit.*, s. 34–35.

⁴¹ S. Czerep, *op. cit.*, s. 146.

⁴² Tamże.

⁴³ Relacja Z. Ducha.

⁴⁴ Treść rozkazu J. Piłsudskiego w *Aneksach*.

miejscowość Rudki Miryńskie. Rosjanie wstrzymali ofensywę. Front ustabilizował się na dłuższy okres⁴⁵.

Tymczasem sytuacja polityczna w sprawie polskiej bardzo się zaogniła. Józef Piłsudski zażądał jasnego i wyraźnego postawienia sprawy polskiej przez rządy państw centralnych. W walce o realizację formułowanych przez siebie celów politycznych oraz w dążeniu do uzyskania stanowiska naczelnego komendanta Legionów Polskich postanowił rzucić na szalę cały swój autorytet i dnia 29 lipca 1916 r. podał się do dymisji z zajmowanego stanowiska komendanta I Brygady Legionów Polskich⁴⁶. 30 sierpnia 1916 r., w podpisanym przez Józefa Piłsudskiego, Kazimierza Sosnkowskiego, Józefa Hallera i B. Roję, W. Dziewanowskiego, J. Szczepana, S. Burhardta, M. Neugebauera, O. Brzeziny, W. Beliny-Prażmowskiego, Edwarda Rydza-Śmigłego, W. Ostoi-Zagórskiego i A. Fleszara memorandum oficerów polskich⁴⁷ wezwano NKN do wyraźnego zaznaczenia wobec rządu austriackiego, iż obecne „Legiony i ich przyszły twór może i musi być jedynie uważany za wojsko polskie, które bije się i umiera za niepodległość Polski”⁴⁸ i domagano się od NKN wydatniejszej niż dotychczas opieki nad wojskiem, obrony jego interesów, poparcia jego dążeń i pragnień, żądano wycofania oficerów austriackich, utworzenia prowizorycznego rządu polskiego i wreszcie wycofania Legionów z frontu, użycia ich jako kadry wojska polskiego, założenia polskich szkół wojskowych i postępowania w sprawach wojska zgodnie i ściśle według rad, jakich udzielałaby specjalna komisja złożona z wyższych oficerów. Austria, w odpowiedzi na memorandum, zdecydowała się na przebudowę Legionów w Polski Korpus Posiłkowy składający się dwóch pełnych dywizji pod narodowymi sztandarami. 26 września 1916 r. komendant I Brygady Legionów Polskich został powiadomiony o przyjęciu jego dymisji i zwolnieniu z Legionów Polskich⁴⁹. Wiadomość o dymisji Józefa Piłsudskiego wywołała wielkie poruszenie w oddziałach legionowych. Za przykładem swego wodza wszyscy żołnierze „Królewiaczy” żądali zwolnienia z Legionów, wszyscy zaś poddani galicyjscy – przeniesienia do armii austriackiej. Legioniści I i III Brygady składali masowo raporty o treści: „Ponieważ w związku z udzieleniem dymisji Wodzowi memu Józefowi Piłsudskiemu, nie widzę w dalszej służbie swej pożytku dla odzyskania niepodległej ojczyzny prowadzącego, proszę o zwolnienie mnie z Legionów”⁵⁰. W II Brygadzie Legionów również składano

⁴⁵ S. Czerep, *op. cit.*, s. 148–149.

⁴⁶ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 151.

⁴⁷ Treść memorandum oficerów Legionów Polskich do Armeekorpskommando w języku niemieckim i streszczenie w języku polskim w: A. Krasicki, *Dziennik z kampanii rosyjskiej 1914–1916*, Warszawa 1988, s. 478–481.

⁴⁸ W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, s. 77.

⁴⁹ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 154.

⁵⁰ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 128.

podania o zwolnienie ze służby, jednak w 3. pp Leg. chętnych do opuszczenia szeregów było stosunkowo niewiele. Chęć dymisji podało ośmiu legionistów, z czego większość stanowili szeregowi⁵¹. Oficerowie II Brygady Legionów tacy, jak płk Zieliński, Haller i Januszajtis opowiadali się za pozostaniem w legionach. Uważali, że należy trwać z bronią w ręku, a ryzykowna gra Józefa Piłsudskiego może doprowadzić do unicestwienia legionów⁵². Bronisław Duch jako prosty żołnierz II Brygady w gronie rodziny i przyjaciół wspominał po latach, że był wówczas gorącym zwolennikiem Piłsudskiego⁵³.

Po dymisji Józefa Piłsudskiego nastąpiła reorganizacja legionów. Jej celem było rozproszenie żołnierzy I Brygady Legionów, którą traktowano jako siedlisko opozycji, po innych jednostkach. II Brygadzie Legionów, której dowódcą został płk Józef Haller, podporządkowano 3. pp Leg. pod dowództwem płk. Władysława Sikorskiego i 4. pp Leg. pod dowództwem płk. B. Roj⁵⁴. W październiku 1916 r. oddziały legionowe zostały wycofane z frontu pod Stochodem i po dwóch latach nieprzerwanych bojów i walk stanęły poza linią frontu w Baranowiczach⁵⁵.

Podczas postoju w Baranowiczach legioniści realizowali program ćwiczeń wojskowych, ale w zajęciach szkoleniowych uczestniczyli niezbyt gorliwie, ponieważ byli zaabsorbowani sprawami natury politycznej. Było to zarówno konsekwencją dymisji Piłsudskiego, jak też następstwem zainteresowania, które Legionom Polskim okazywane było przez warszawski CKN oraz NKN i popierające je ugrupowania polityczne. Sprzeczne apele, z jakimi czynniki polityczne zwracały się do formacji legionowych, pogłębiały ich rozterkę wewnętrzną⁵⁶.

Nastroje panujące w formacjach legionowych zmieniły się po ogłoszeniu aktu 5 listopada⁵⁷. Z aktem tym wiązano wielkie nadzieje. Wierzano, że

⁵¹ S. Czerep, *op. cit.*, s. 157.

⁵² Tamże, s. 156.

⁵³ Relacja Z. Ducha.

⁵⁴ S. Czerep, *op. cit.*, s. 155.

⁵⁵ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 131.

⁵⁶ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 168–169.

⁵⁷ S. Czerep, *op. cit.*, s. 160. Akt 5 listopada głosił, że cesarzowie Niemiec i Austro-Węgier: „Przejęci niezłomną ufnością w ostateczne zwycięstwo ich broni i życzeniem powodowani, by ziemie polskie przez waleczne ich wojska ciężkimi ofiarami panowaniu rosyjskiemu wydarte do szczęśliwej przywieść przyszłości – postanowili (ułożyli się by) z ziem tych utworzyć państwo samodzielne z dziedziczną monarchią i konstytucyjnym ustrojem. Dokładniejsze oznaczenie granic zastrzega się. Nowe królestwo znajdzie w łączności z obu sprzymierzonymi mocarstwami ręką potrzebną do swobodnego sił swych rozwoju. We własnej armii nadal żyć będą pełne sławy tradycje wojsk polskich dawniejszych czasów i pamięć walecznych polskich towarzyszy broni we wielkiej obecnej wojnie. Jej organizacja, wykształcenie i kierownictwo uregulowane będą we wspólnym porozumieniu. Sprzymierzeni monarchowie, biorąc należyty wzgląd na ogólne warunki polityczne Europy, jako też na dobro i bezpieczeństwo własnych krajów i ludów, żywią niezłomną nadzieję, że obecnie spełnią się życzenia państwowego i narodowego rozwoju

nareszcie ziściły się marzenia o wolnej Polsce. Nie wiadano jeszcze w tym czasie, że u podstaw decyzji o wydaniu aktu 5 listopada leżało fiasko planów zmierzających do zawarcia odrębnego pokoju z Rosją oraz dążenie do zdobycia rekruta polskiego⁵⁸.

W kilka dni po wydaniu przez państwa centralne proklamacji listopadowej gubernatorowie okupacji austriackiej i niemieckiej, gen. Karl von Kuk i Hans von Beseler, wydali jednobrzmiącą odezwę do ludności polskiej, wzywającą ją do ochotniczego wstępowania do wojska polskiego, którego kadrami mają się stać pułki legionowe⁵⁹. Jednym z pierwszych posunięć związanych z formowaniem wojska polskiego było przeniesienie oddziałów legionowych na teren Królestwa Polskiego. Komendy Legionów Polskich, II i III Brygady przeniesione zostały do Warszawy, Komenda I Brygady do Łomży. W dniach 27–29 listopada 1916 r. 3. pp Leg. przebazowany został do Warszawy. 1 grudnia 1916 r. odbyła się uroczystość objęcia miasta przez pierwszą od ponad 80 lat polską jednostkę wojskową. Wkraczających legionistów powitał najpierw prezes Rady Miejskiej, rektor Uniwersytetu Warszawskiego, Józef Brudziński, a następnie gubernator Warszawy gen. Ulrich von Etzdorf. Na zakończenie swego przemówienia rektor Brudziński wzniósł okrzyk: „Niech żyje armia polska! Niech żyje komendant, hrabia Szeptycki!” W odpowiedzi większość zgromadzonych poczęła skandować: „Niech żyje Piłsudski!” Okrzyk: „Niech żyje Piłsudski!” – rozbrzmiewał po całej Warszawie⁶⁰.

W tym samym czasie, gdy poszczególne jednostki legionowe instalowały się w przydzielonych im miejscach postoju, postępowało już także tworzenie organów dowodzenia przyszłych polskich sił zbrojnych. Proces ten zainicjowało powołanie Inspekcji Wyszkożenia Polskiej Siły Zbrojnej (*Inspektion des Ansbildungswesen der Polnischen Wehrmacht*), co nastąpiło w końcu 1916 r. Istotne zmiany zaczęły następować również w samych formacjach legionowych. Z początkiem roku 1917 oddziały legionowe przeszły na etat i zaopatrzenie niemieckie, chociaż żołd i uposażenie oficerskie otrzymywały nadal z kas armii austro-węgierskiej przeliczanych po niekorzystnym dla Polaków kursie korony do marki⁶¹. 2 stycznia 1917 r. 3. pp Leg. wraz z całą II Brygadą Legionów Polskich został ponownie przeniesiony, tym razem do koszar w Zegrzu. Miejscowość ta zaliczała się do potężniejszych twierdz na ziemiach polskich. Koszary przydzielone II Brygadzie znajdowały się

Królestwa Polskiego. Wielkie zaś, od zachodu z Królestwem Polskim sąsiadujące mocarstwa z radością ujrzą u swych granic wschodnich wskrzeszenie i rozkwit wolnego, szczęśliwego i własnym narodowym życiem cieszącego się państwa”, W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, s. 80.

⁵⁸ S. Czerep, *op. cit.*, s. 161.

⁵⁹ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 132.

⁶⁰ S. Czerep, *op. cit.*, s. 164–165.

⁶¹ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 174.

w południowej części systemu umocnień, nazywanej „Zegrze-Południe”⁶². Dowódcą 3. pp Leg. na miejsce płk. Władysława Sikorskiego, który przesunięty został do aparatu werbunkowego, mianowano mjr. Włodzimierza Zagórskiego⁶³.

Pobyt w koszarach twierdzy zegrzyńskiej wspominany był przez żołnierzy 3. pp Leg. jako trudny okres w ich egzystencji. Dotkliwie odczuwali oni ogromny ścisk panujący w izbach żołnierskich. Racje żywnościowe były niemal głodowe. Wystąpiły także trudności w skompletowaniu umundurowania, ciepłej bielizny i butów. Legioniści zostali poddani szkoleniu wojskowemu wg regulaminów niemieckich. Instruktorzy byli Niemcami⁶⁴. Na tym tle dochodziło do częstych nieporozumień. Pomimo rozkazu płk. Szeptyckiego nakazującego unikania zatargów, dochodziło do coraz częstszych i groźniejszych zajść⁶⁵. Pod koniec marca 1917 r. niemiecki wartownik zastrzelił żołnierza 3. pp Leg., który wracał do koszar z zakupionym chlebem. Rozwścieczeni tym faktem koledzy zabitego żołnierza rzucili się na zabójcę, któremu na pomoc ruszyło trzydziestu Niemców z bronią gotową do strzału. Wywiązała się ogólna bijatyka. Zaalarmowano niemiecki garnizon w koszarach nad Wisłą. Napiętą sytuację rozwiązano, przenosząc czasowo 3. pp Leg. do podwarszawskiej miejscowości Nieporęt, a 4. pp Leg. do Pułtusza⁶⁶.

Latem 1917 r. wśród legionistów wystąpił tzw. kryzys przysięgowy. Niemcy, którzy od kwietnia 1917 r. przejęli dowództwo nad Legionami Polskimi⁶⁷, zażądali od legionistów – obywateli byłego zaboru rosyjskiego – złożenia przysięgi⁶⁸. Z drugiej zaś strony, Piłsudski uważał, że po obaleniu caratu Rosja przestała się liczyć jako przeciwnik i dlatego interesy Niemców i Polaków stały się rozbieżne. Dowodził ponadto, że w wyniku osłabienia militarnego Rosji spadnie zainteresowanie sprawą formowania wojska polskiego. Z tych powodów wzywał on do nieskładania przysięgi⁶⁹. Doszło do rozdźwięków na tym tle w całych legionach, a w tym i w 3. pp Leg. Na łączną liczbę zobowiązanych do przysięgi 5 oficerów i 496 szeregowych, złożyło ją 2 oficerów i 297 szeregowych, zaś 3 oficerów i 199 szeregowych

⁶² S. Czerep, *op. cit.*, s. 168.

⁶³ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 175.

⁶⁴ S. Czerep, *op. cit.*, s. 169.

⁶⁵ Rozkaz oficerski Komendy Legionów Polskich nr 99 z 10.01.1917 r., CAW, II/BLP/t. 120/25/44.

⁶⁶ S. Czerep, *op. cit.*, s. 170.

⁶⁷ Telegram cesarza niemieckiego Wilhelma II i rozkaz cesarza austriackiego Karola I były podstawą rozkazu gen. H. Beselera z dnia 10.04.1917 r., w którym oznajmił on o przejściu od władz austriackich władzy zwierzchniej nad Polskim Korpusem Posiłkowym oraz wystąpił w roli naczelnego dowódcy polskiego wojska, określanego jako Polska Siła Zbrojna (*Polnische Wehrmacht*). M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 222.

⁶⁸ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 138.

⁶⁹ S. Czerep, *op. cit.*, s. 180.

odmówiło⁷⁰. Zostali oni, podobnie jak ich koledzy z I i III Brygady, internowani w obozach w Beniaminowie i w Szczypiornie. W wyniku kryzysu przysięgowego Legiony Polskie przestały istnieć. Bronisław Duch należał do tej grupy legionistów, którzy przyjąwszy postawę dobrego i karnego żołnierza za przykładem swoich dowódców – pułkowników Hallera, Januszajtisa, Sikorskiego czy Zagórskiego, złożyli przysięgę, chcąc w ten sposób za wszelką cenę zachowania legionów, jako załączka przyszłych polskich sił zbrojnych⁷¹.

Dnia 24 sierpnia 1917 r. na mocy rozkazu wydanego przez gen. H. Beselera oddziały II Brygady pod zmienioną teraz nazwą Polskiego Korpusu Posiłkowego skierowane zostały w rejon Przemyśla i oddane ponownie pod władzę Austrii⁷². W związku z uszczupleniem stanów osobowych i przy braku uzupełnień, została przeprowadzona reorganizacja 3. pp Leg. Miał on się odtąd składać z trzech batalionów po trzy kompanie każdy. 25 października oddziały Polskiego Korpusu Posiłkowego przewiezione zostały na bukowiński odcinek frontu w rejonie Czerniowiec⁷³. Na froncie wschodnim, w wyniku zawartego 15 grudnia rozejmu, do poważniejszych walk nie dochodziło⁷⁴. Mimo ogólnie podzielanego przekonania, że należy wytrwać z bronią w ręku wbrew wszelkim przeciwnościom, wśród polskich żołnierzy narastało zwątpienie w sens dalszej służby w szeregach armii austro-węgierskiej. Do żołnierzy zaczęły dochodzić wieści o tworzących się w Rosji polskich formacjach wojskowych. W rejonie Bobrujska i Rohaczewa z bolszewikami walczyły oddziały I Korpusu Wojsk Polskich (KWP) gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego⁷⁵. Najbliżej pozycji Polskiego Korpusu Posiłkowego, głównie w Sorokach na Ukrainie, stacjonował II KWP, rekrutujący się z Polaków wcielonych do rosyjskich 4., 6., 7. i 9. armii, częściowo również spośród polskich jeńców uwolnionych z obozów znajdujących się na terenie Rumunii⁷⁶.

2 stycznia 1918 r. dowództwo austro-węgierskiej 3. armii odesłało Polski Korpus Posiłkowy do odwodów austro-węgierskiej 7. armii gen. K. Kritka. Decyzja ta podyktowana była widocznymi oznakami znużenia i zniechęcenia Polaków⁷⁷. Oprócz pozostającego w odwodzie Polskiego Korpusu Posiłkowego w lutym 1918 r. bukowiński odcinek frontu austro-węgierskiej 7. armii obsadzały oddziały: 5. DP (miejsce postoju: Czerniowce); 36. DP (w okolicach

⁷⁰ S. Czerep, *op. cit.*, s. 184.

⁷¹ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 138.

⁷² Tamże.

⁷³ S. Czerep, *op. cit.*, s. 193.

⁷⁴ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 272.

⁷⁵ Por.: J. Dowbor-Muśnicki, *Wspomnienia*, Warszawa 2003, s. 177.

⁷⁶ P. Bauer, G. Łukomski, B. Polak, *Polskie formacje wojskowe w Rosji 1914–1920*, Koszalin 2003, s. 58.

⁷⁷ S. Czerep, *op. cit.*, s. 193.

Czerniawki) oraz 2. DK (w Starej Żuczce) i 6. DK (w rejonie Kosowa). Oddziały polskie stacjonowały około 20 kilometrów od właściwej linii frontu. Dowództwo brygady oraz 2. i 3. pp Leg. rozlokowano w Mamajowcach Nowych i Starych. W Kocmaniu, oddalonym od sił głównych o blisko 20 kilometrów, przebywał pułk artylerii. W Łużanach pod Czerniowcami kwatrowały formacje tyłowe oraz sztab Polskiego Korpusu Posiłkowego (PKP). Ośrodek zapasowy PKP znajdował się w miejscowości Bolechów, a 2. pułk znajdował się w bardzo odległym (ok. 250 km) Synowódzku. Poszczególne oddziały II Brygady były rozproszone na rozległym obszarze, co utrudniało podjęcie skoordynowanych działań⁷⁸. Linia bojowa biegła na wschód od Czerniowiec, oddalona od stanowisk pułków legionowych o dwadzieścia kilka kilometrów. Życie obozowe wypełniały ćwiczenia, kursy i szkolenia mające podnieść sprawność żołnierzy⁷⁹. Nastroje przemęczonych psychicznie legionistów nie były dobre. Czarę goryczy, spowodowanej napięciem wywołanym kryzysem przysięgowym, przelała wiadomość o warunkach pokoju brzeskiego⁸⁰.

Po podpisaniu przez Austro-Węgry i Niemcy haniebnego dla Polaków pokoju z Ukrainą w Brześciu, w jednostkach II Brygady, a w tym w 3. pp Leg. zawrzało⁸¹. Dnia 14 lutego 1918 r. w Mamajowcach miało miejsce zebranie oficerów II Brygady. Z oficerów 3. pułku wziął w nim udział mjr Józef Zajac. Podjęto tam decyzję o przebiciu się przez front i przedostaniu się do I Korpusu Polskiego. Datę rozpoczęcia marszu ustalono na 15 lutego 1918 r. Ustalono również kolejność w kolumnie przebijających się oddziałów legionowych. Przejście otwierać miał 2. pp Leg., a z nim artyleria bez armat, następnie tabory. 3. pp Leg. miał iść na końcu kolumny, a jego 9. komp. szturmowa miała stanowić straż tylną. Z udziału 2. pułku zrezygnowano, ponieważ znajdował się on zbyt daleko od frontu. Zastanawiano się, co zrobić z dowódcą Polskiego Korpusu Posiłkowego gen. Zygmunt Zielińskim. Początkowo planowano sfingowanie depechy ze sztabu 7. armii wzywającej go na konferencję do sztabu armii w Kołomyi. Jednak ze względu na szacunek,

⁷⁸ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 271.

⁷⁹ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 208.

⁸⁰ Dowódca II Brygady płk J. Haller w relacji z 21.03.1929 r.: „W sam Popielec doszła nas hiobowa wieść o niecej zdradzie – Austria i Prusy zawarły odrębny pokój z Ukrainą w Brześciu nad Bugiem, oddając polskie Polesie. Istniała obawa, że ten sam los spotka Lwów i Wschodnią Galicję. Wzburzenie w oddziałach korpusu powstało ogromne i liczne padały projekty protestu (...) plan mój polegał na fikcyjnych manewrach, bardzo szczegółowo opracowanych, w których brygada miała być ostatecznie przeszkolona w ostrym strzelaniu i użyciu całej potęgi ognia wraz z artylerią (...)”. J. Haller, *Przejście II Brygady pod Rarańczą*, CAW, I/400/1597.

⁸¹ 9.02.1918 r. władze Ukraińskiej Republiki Ludowej podpisały z Niemcami i Austro-Węgrami traktat pokojowy. Jednym z jego postanowień okazało się przekazanie Ukrainie ziemi chełmskiej i części Podlasia, czyli południowych obszarów dawnego Królestwa Polskiego w zamian za milion ton zboża i 50 tysięcy ton mięsa. W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, s. 115.

jakim generał cieszył się wśród legionistów, zrezygnowano z tego pomysłu. Generał Zieliński został aresztowany i odsunięty od dowodzenia korpusem⁸².

Plan przebicia ułożony w sztabie II Brygady przewidywał obejście od strony północnej Czerniowiec, w której znajdowało się większość oddziałów austro-węgierskich i wyższe dowództwo. Dalsza trasa marszu miała prowadzić przez Sadogórę i Starą Żuczkę do Rarańczy, gdzie pod osłoną nocy i przy wykorzystaniu zaskoczenia zamierzano przedostać się przez znane legionistom z wcześniejszych walk okopy na stronę rosyjską. Wymarsz oddziałów uporzorowano ćwiczeniami nocnymi. Wysłano nawet plan ćwiczeń do sztabu grupy operacyjnej gen. Kossaka. Wymarsz oddziałów nastąpił o godz. 18⁰⁰, trasa wiodła w kierunku Rarańczy i Rokitnej⁸³.

W godzinach wieczornych 15 lutego dowództwo austro-węgierskie zorientowało się, że II Brygada zamierza przebić się przez front. Aby udaremnić ten zamiar, dowódca VII korpusu gen. Kossak skierował przeciw legionistom 5. i 36. DP oraz 2. i 6. DK. Początkowo ograniczyły się one do wysłania patroli. Dopiero po godz. 21⁰⁰ przystąpiły do okrażania legionistów⁸⁴.

Maszerujący na czele kolumny 2. pp Leg. natknął się na austro-węgierski 53. pp (w skład pułku wchodził przeważnie Chorwaci – S.K.). Po krótkiej, lecz krwawej walce Chorwaci zostali odrzuceni w tył i na boki. I i II baon 2. pp Leg. rozwinęły się w tyralierę i mimo silnego ognia przeciwnika uporczywie posuwały się w stronę Rarańczy⁸⁵. W tym czasie w bardzo trudnych warunkach znalazły się tabory i zakłady (warsztaty – S.K.) korpusu. Tempo posuwania się przeciążonych wozów było bardzo powolne. Po minięciu Sadogóry tabory zaatakował austriacki patrol, co jeszcze bardziej opóźniło tempo marszu. W końcu drogę przeciął im pociąg pancerny wprowadzony na linię kolejową biegnącą z Czerniowiec do Sadogóry. Przebicie się taborów w tych warunkach nie było możliwe. Gdyby pozostawiono wszystkie zakłady i tabory, zebrano żołnierzy w jedną kolumnę i ruszono razem z 2. i 3. pp Leg., prawdopodobnie cała kilkutysięczna siła Polskiego Korpusu Posiłkowego przeszłaby przez front⁸⁶.

Idący w końcu kolumny 3. pp Leg. zdołał wyprzedzić tabory, dzięki temu uniknął odcięcia przez pociąg pancerny. Dowódca pułku mjr Józef Zając podjął decyzję o zejściu z głównego kierunku marszu i przebicciu się przez niewzmocnione jeszcze pozycje austriackie ok. 5 km na wschód od dotychczasowej osi marszu. 9. kompania, jako oddział szturmowy, wysłała patrole rozpoznawcze. Bronisław Duch dowodził 2. plutonem, który jako czołowy patrol starł się z plutonem austriackim. Polacy w impecie rozbili szyk bojowy

⁸² S. Czerep, *op. cit.*, s. 193.

⁸³ P. Bauer, G. Łukomski, B. Polak, *op. cit.*, s. 62.

⁸⁴ S. Czerep, *op. cit.*, s. 193.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 216.

austriackiego plutonu i jego żołnierzy zmusili do poddania się⁸⁷. Po połączeniu oba polskie pułki rozwinęły się do natarcia na Rarańczę. Żołnierze rozproszonych wcześniej batalionów austro-węgierskiego 53. pp zajęli pozycje obronne we wsi Rarańcza. Część z nich zabarykadowała się w cerkwi, a pozostali zgromadzili się w zachodniej części wsi. Natarcie polskich pułków zmusiło broniących się w cerkwi do jej opuszczenia. Jednak przejście przez Rarańczę uznano za zbyt ryzykowne i postanowiono obejść tę miejscowość⁸⁸. Po ominięciu Rarańczy płk Haller ponownie rozdzielił oba pułki. 2. pp Leg. skierowany został na północ od lasu Dołżok, 3. pp Leg. na Mogiłę. Do linii frontu pozostało już tylko 5 km. Należało pokonać pokryty rowami i okopami przyfrontowy teren. Po stronie austro-węgierskiej okopy były puste. Najtrudniejszą przeszkodą były zasieki z drutu kolczastego. Legioniści nie mieli nożyc do ich cięcia, musieli więc zarzucać płaszcze na zasieki i po nich przedostawać się na drugą stronę. Okopy rosyjskie również były opuszczone przez żołnierzy⁸⁹.

Nad ranem 16 lutego 1918 r. żołnierze pułków II Brygady Legionów znajdowali się po rosyjskiej stronie frontu. Po przekroczeniu linii rosyjskich okopów legioniści odśpiewali *Rotę*. Ogółem przez front przedostało się 100 oficerów oraz 1500 podoficerów i szeregowców. Straty legionistów wyniosły 16 poległych i kilkunastu rannych⁹⁰. Poległych żołnierzy pochowano w Rarańczy⁹¹.

Rozbrojeni żołnierze tych wszystkich formacji PKP, które nie zdołały się przedrzeć na stronę rosyjską, 19 lutego 1918 r. zostali załadowani w pociągi w Łużynach pod Czerniowcami i skierowani do obozów w Huszt, Szaldobosz, Szeklencze, Dulfalva, Taraczkos Bustyahaza i Talaborfalva. Oficerów odesłano do pobliskiego więzienia w Marmaros-Sziget⁹². Wśród internowanych oficerów był przyszły dowódca Bronisława Ducha w kampanii wrześniowej 1939 r. ówczesny kapitan, a późniejszy generał Bruno Edward Olbrycht, który w 3. pp Leg. dowodził kolejno plutonem, kompanią, batalionem i awansował od stopnia chorążego w 1914 r., do kapitana w roku 1917⁹³.

Dochodzenie było długotrwałe i drobiazgowe. W stan oskarżenia postawiono 91 oficerów, 240 podoficerów i szeregowców oraz 3 sanitariuszki. Proces odbywał się w Marmaros-Sziget. Rozpoczął się 9 czerwca 1918 r., przewód sądowy był jawny. W roli obrońców wystąpili znani adwokaci

⁸⁷ B. Duch, *Życiorys własny*.

⁸⁸ A. Kołodziej, *II Brygada Legionów, w 75-lecie bitwy pod Rarańczę*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” Londyn 1993, nr 12(67), s. 6.

⁸⁹ S. Czerep, *op. cit.*, s. 206–207.

⁹⁰ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 276; *Rarańcza (lista strat)*, „Panteon Polski” 1925, nr 2, s. 2–3.

⁹¹ W 1929 r. zwłoki legionistów ekshumowano i przewieziono na cmentarz lwowski. S. Czerep, *op. cit.*, s. 207, przypis 68.

⁹² M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 277.

⁹³ P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 234–235.

polscy – T. Dwernicki, T. Kwieciński, H. Liebermann, N. Loewenstein, K. Ostrowski i J. Przeworski. Wszyscy podsądni wystąpili na sali w mundurach udekorowanych posiadanymi odznaczeniami. Przewodniczącym rozprawy sądowej, toczącej się w języku niemieckim, był ziemczony Ślązak kpt. audytor Bartak. Podczas wielodniowej rozprawy sądowej Polacy podkreślali zgodnie, że do drastycznych kroków zmusiła ich antypolska polityka Austro-Węgier. Proces ciągnął się aż do 28 września 1918 r., kiedy to cesarz Karol nakazał umorzyć postępowanie sądowe wobec legionistów, zanim zapadły wyroki⁹⁴.

Po przedostaniu się na drugą stronę frontu, II Brygada rozpoczęła marsz przez Ukrainę w kierunku na Chocim. Za bohaterską postawę w bitwie pod Rarańczą, rozkazem dowódcy II Brygady Legionów, Bronisław Duch mianowany został do stopnia chorążego⁹⁵. Po dwudniowym odpoczynku w Orliczanach (ok. 35 km poza linią frontu), gdy zorientowano się, że nieprzyjaciel nie ściga polskiej formacji, brygada wyruszyła w dalszą drogę. Marsz przebiegał sprawnie, gdyż kolumny nie były obciążone taborami. Utrata taborów wiązała się jednak z brakiem zapasów żywności i amunicji. W nocy z 18 na 19 lutego brygada przeszła obok Chocimia. Aby zapewnić sobie bezpieczny przemarsz w terenie zupełnie nieprzyjawnym, należało nawiązać jakieś kontakty z władzami bolszewickimi. Przed lokalną radą żołniersko-robotniczą zjawił się przedstawiciel II Brygady, żądając neutralności dla żołnierzy brygady, rewolucyjnej w stosunku do państw centralnych. Sowieci zażądali jednak rozbrowienia całej formacji. Brygada grożąc użyciem broni w przypadku próby jej rozbrowienia, sforsowała pod Żwańcem Dniestr, kierując się na północny wschód, do Bobrujska – miejsca postoju I Korpusu Wojska Polskiego⁹⁶.

Położenie żołnierzy II Brygady z chwilą wkroczenia na Ukrainę przedstawiało się jako nadzwyczaj trudne. Bez taborów, pieniędzy i odzieży, otoczeni przez zrewoltowanych chłopów i zanarchizowanych żołnierzy rosyjskich, którzy pełni nieufności do przybyszów domagali się od nich złożenia broni i zdania się na ich łaskę i niełaskę⁹⁷.

W Kamieńcu Podolskim nawiązano kontakt z oddziałem polskim operującym w okolicy. Około 300-osobowy oddział pod dowództwem płk. Antonowicza był jednym z wielu rozmieszczonych na Ukrainie z rozkazu gen. de Henning-Michaelisa lub powstających samorzutnie, w celu obrony ludności polskiej przed grabieżami i gwałtami bolszewickimi. Kamieniec Podolski był siedzibą komisariatu rosyjskiej 7. armii, która także uległa demoralizacji i bolszewizacji.

⁹⁴ S. Czerep, *Proces legionistów w Marmaros-Szigiet luty październik 1918 r.* [w:] *Wojsko, społeczeństwo, historia*, red. W. Fedorowicz, J. Snopko, Białystok 1995, s. 211–231.

⁹⁵ B. Duch, *Życiorys własny*.

⁹⁶ P. Bauer, G. Łukomski, B. Polak, *op. cit.*, s. 63.

⁹⁷ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 289.

Dowództwo brygady musiało zapewnić sobie neutralność tego ośrodka⁹⁸. Pośrednikiem w pertraktacjach był, przebywający na Ukrainie z poufną misją polityczną, przedstawiciel POW Tadeusz Hołówko⁹⁹. O bitwie pod Rarańczę i przejściu II Brygady na Ukrainę dowiedział się on 17 lutego 1918 r. podczas podróży z Warszawy do Kijowa, w miejscowości Płoskirów. Przybył więc do Kamieńca Podolskiego w celu pozyskania Józefa Hallera i jego brygady dla planów tworzenia polskich wojsk pod auspicjami bolszewików. Józef Haller przystał na tę propozycję, jednak wyłącznie ze względów taktycznych, chcąc zapewnić swoim żołnierzom zaprowiantowanie i ochronę i zrezygnować z tej „opieki”, gdy tylko sytuacja będzie temu sprzyjała¹⁰⁰.

27 lutego 1918 r., w następstwie zerwania przez Rosję rokowań pokojowych w Brześciu, linię frontu przekroczyły oddziały austro-węgierskiej 2. armii, wspierając działania nacierającej od 18 lutego w kierunku Kijowa niemieckiej Grupy Operacyjnej gen. Aleksandra Linsingena. 28 lutego wojska państw centralnych zajęły Kamieniec Podolski, w następnych dniach Żytomierz, Berdyczów i Płoskirów. Linia frontu uległa znacznemu przesunięciu w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim. Zmieniło to radykalnie położenie II Brygady. Niemożliwe stało się dotarcie do Mińska i Bobrujska w celu połączenia się z gen. Józefem Dowbor-Muśnickim. Obrano kierunek południowo-wschodni, wzdłuż jarów dniestrowych, maszerując na Mohylów przez Wierzbowce, Ożaryńce, Wojewoczyńce, Bukatynkę, w kierunku Sorok¹⁰¹. O takim wyborze kierunku marszu zadecydowały informacje, jakie płk Haller otrzymał 1 marca 1918 r. od wysłanników II KWP. Na spotkanie pospiesznie przybywającej do Sorok II Brygady wysłany został oddział ułanów. Nastąpiło to 5 marca w Jarudze. Następnego dnia, po przebyciu około 300 wiorst (ok. 320 km – S.K.) od czasu boju pod Rarańczę, II Brygada stanęła w okolicy Sorok¹⁰². Od tego czasu II Brygada, zwana również Brygadą Karpacką ze względu na teren działań operacyjnych lub Żelazną Brygadą ze względu na jej charakter i karność żołnierzy, przestała istnieć jako samodzielna formacja Legionów Polskich¹⁰³.

⁹⁸ P. Bauer, G. Łukomski, B. Polak, tamże.

⁹⁹ POW, czyli Polska Organizacja Wojskowa, była to tajna organizacja militarna utworzona w Warszawie we wrześniu 1914 r. z inicjatywy Adama Koca, oficera „Strzelca”, członka Związku Walki Czynnej (ZWC) oraz Karola Rybasiewicza, oficera „Drużyn Strzeleckich”. Zebranie porozumiewawcze w dniach 6–8.09. 1914 r. podjęło uchwałę o utworzeniu POW i oddaniu się tej organizacji pod rozkazy Komendanta Głównego Józefa Piłsudskiego. Na komendanta organizacji Piłsudski wyznaczył por. dr. Tadeusza Żulińskiego. Celem POW było zdobycie niepodległości Polski drogą walki zbrojnej z Rosją, W. Pobóg-Malinowski, *op. cit.*, s. 261.

¹⁰⁰ T. Hołówko, *Przez dwa fronty. Ze wspomnień emisariusza politycznego z 1918 r. z Warszawy do Kijowa*, Warszawa 1931, s. 82.

¹⁰¹ W. Lipiński, *op. cit.*, s. 291.

¹⁰² H. Bagiński, *Wojsko polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1921, s. 345.

¹⁰³ S. Czerep, *II Brygada Legionów Polskich*, s. 207.

Służba w II Korpusie Wojsk Polskich

Oddziały II KWP gen. Jana Stankiewicza liczące pod koniec lutego 1918 r. zaledwie 4000 żołnierzy, były tworzone na obszarze operacyjnym wojsk Frontu Rumuńskiego. Wielki wpływ na ich formowanie mieli oficerowie skupieni wokół Komitetu Wykonawczego Związku Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego¹⁰⁴. Przybycie licznego, dobrze wyszkolonego i zaprawionego w bojach oddziału legionistów wydatnie wzmocniło siły, zwłaszcza moralne II Korpusu. Od tego momentu realne stało się skuteczne użycie tej formacji w walkach¹⁰⁵. Jednak II Korpus Polski znajdował się w trudnej sytuacji. Była ona następstwem podpisania przez Rumunię traktatu pokojowego z państwami centralnymi, w myśl którego oddziały polskie stacjonujące w Besarabii miały być rozbrojone. II KWP groziła więc likwidacja. W tej sytuacji podjęto decyzję o opuszczeniu Besarabii i marszu na wschód, tam gdzie nie sięgały wpływy mocarstw centralnych¹⁰⁶.

Podczas marszu, 10 marca 1918 r., zgodnie z rozkazem generała Stankiewicza dokonano reorganizacji podległych mu formacji II Brygady. Utworzono wówczas 5. Dywizję Strzelców (DS) pod dowództwem płk. Józefa Hallera. W skład dywizji weszły 15. i 16. ps, 6. puł oraz dywizjon artylerii. Łącznie II KWP liczył wówczas około 6,5 tys. żołnierzy i oficerów¹⁰⁷. Chorąży Bronisław Duch otrzymał przydział do I batalionu 16. ps na stanowisko adiutanta dowódcy batalionu. W tym charakterze chorąży Duch pełnił służbę w II KWP aż do tragicznej bitwy z Niemcami pod Kaniowem-Potokiem¹⁰⁸.

W połowie marca korpus osiągnął rejon Olhopola i Berszady nad Bohem. Marsz odbywał się do tej pory bez przeszkód, pomimo bliskości wojsk austro-węgierskich. Tymczasem wewnątrz korpusu oprócz organizacyjnych nastąpiły zmiany natury politycznej. Bezpośrednią ich przyczyną był brak jednolitego stanowiska, co do dalszych poczynąń korpusu, spowodowany odmiennymi opcjami politycznymi wśród kadry oficerskiej¹⁰⁹. 15 marca,

¹⁰⁴ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 336.

¹⁰⁵ P. Bauer, G. Łukomski, B. Polak, *op. cit.*, s. 65.

¹⁰⁶ S. Czerep, *II Brygada Legionów Polskich*, s. 208.

¹⁰⁷ H. Bagiński, *op. cit.*, s. 348.

¹⁰⁸ B. Duch, *Życiorys własny...*

¹⁰⁹ Wyżsi oficerowie zamierzali szukać porozumienia z władzami państw centralnych, na wzór tych, jakie podjął dowódca I KWP, gen. J. Dowbor-Muśnicki, oraz III KWP gen. de Henning-Michaelis. Pobyt I KWP odbywał się na zasadach określonych umową z dowództwem wojsk niemieckich na Wschodzie. Gen. Dowbor-Muśnicki chciał doprowadzić do formalnego podporządkowania wszystkich formacji polskich w Rosji Radzie Regencyjnej. Plany te stały się nieaktualne po 19.03.1918 r., gdy zmieniły się granice obszarów okupacyjnych. Władze austro-węgierskie, na których obszarze znalazły się formacje polskie, nie chciały prowadzić rozmów z Polakami z oczywistej przyczyny – sprawy II Brygady płk. J. Hallera; P. Bauer, G. Łukomski, B. Polak, *op. cit.*, s. 68.

w miejsce Komitetu Wykonawczego Związku Wojskowych Polaków Frontu Rumuńskiego, powołano Radę Naczelną II KWP, w którego skład wchodził m. in. kpt. Leon Bobicki, dr Bolesław Nakoniecznikow-Klubowski, płk Michał Żymierski i kpt. Tadeusz Malinowski¹¹⁰. Rada Naczelna, mająca poparcie środowisk oficerskich oraz żołnierzy poszczególnych oddziałów, doprowadziła do zmiany na stanowisku dowódcy korpusu. Rozkazem rady nr 2 z 28 marca 1918 r. Rada Naczelna usunęła ze stanowiska generała Staniewiczza, a na jego miejsce powołała płk. Józefa Hallera. W tym samym dniu usunięty został także dowódca 4. DS gen. Władysław Glass, który również przeciwstawiał się dalszemu przemarszowi na wschód. Wraz z nim II KWP opuścił cały sztab 4. DS., a także część taborów i szpitala dywizyjnego, łącznie korpus opuściło 79 oficerów i 380 żołnierzy¹¹¹.

Zmiany personalne przeprowadzone przez Radę Naczelną II KWP nie zyskały aprobaty Rady Regencyjnej. Zgodnie z jej zamiarami stanowisko dowódcy miał objąć gen. Aleksander Osiński. Józef Haller nie zgodził się z decyzją Rady Regencyjnej, uznał jednak zwierzchnictwo generała Osińskiego jako dowódcy wszystkich formacji polskich na Ukrainie. Z rozkazu tego właśnie Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego na Ukrainie pułkownik Haller awansował do stopnia gen. ppor.¹¹² Z powodów politycznych gen. Józef Haller dowodził II KWP pod pseudonimem „gen. J. Mazowiecki”¹¹³.

Fiasko rozmów prowadzonych przez przedstawiciela Rady Regencyjnej z wojskowymi władzami państw centralnych skłoniło Radę do podjęcia bezpośrednich rozmów z władzami ukraińskimi. Pomyślny ich przebieg doprowadził do podpisania umowy zapewniającej bezpieczeństwo oddziałów II i III KWP, które miały być skierowane na Czernichowszczyznę, gdzie mogły przebywać w oczekiwaniu na powrót do kraju¹¹⁴.

Oprócz wspomnianej reorganizacji pułków piechoty i artylerii, nastąpiła znaczna redukcja taborów – do wielkości przewidzianej etatami dla poszczególnych oddziałów. Dowództwo 4. DS objął płk Franciszek Zieliński. Na dzień 1 maja 1918 r. skład II Korpusu Polskiego przedstawiał się następująco: 4. DS obejmująca 14. ps ppłk. Stanisława Nowickiego i 14. ps ppłk. Kazimierza Orlika-Łukowskiego; 5. DS płk. Stanisława Machcewicza, składająca się z 15. ps ppłk. Józefa Zająca i 16. ps ppłk. Mariana Kazimierza Korewo, w I batalionie tego pułku służył, jak już wspomniano, chor. Bronisław Duch. W skład korpusu wchodziła jeszcze brygada artylerii lekkiej, dywizjon ciężkich haubic, dywizjon artylerii konnej, 5. i 6. puł oraz 2. pułk inżynierjny. Do korpusu dołączył ponadto liczący około 300 żołnierzy oddział

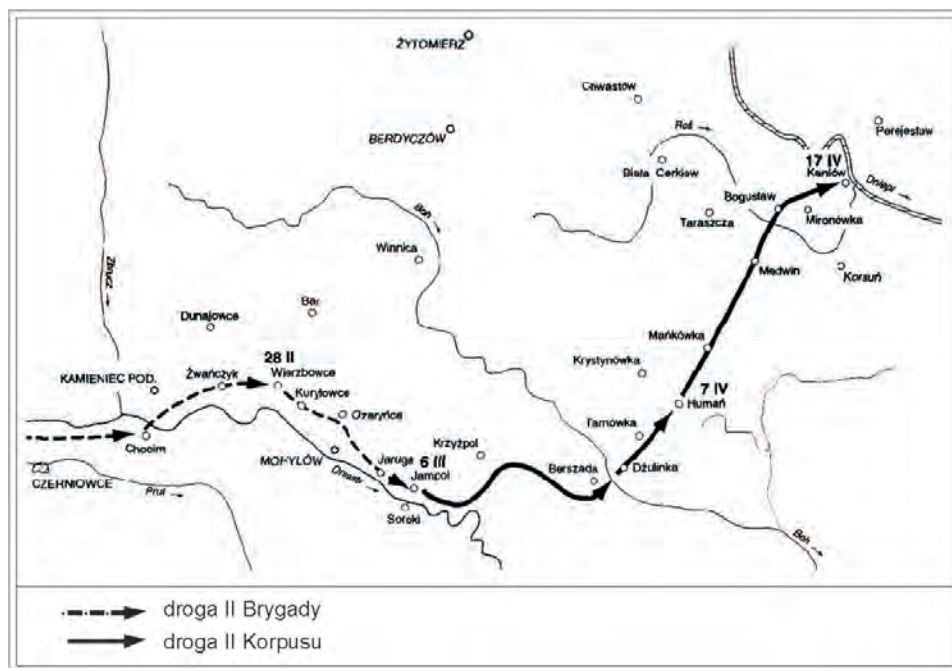
¹¹⁰ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 352.

¹¹¹ H. Bagiński, *op. cit.*, s. 251.

¹¹² J. Haller, *Pamiętniki z wyborem dokumentów i zdjęć*, Londyn 1964, s. 150.

¹¹³ R. Bergel, *Dzieje II Korpusu Polskiego*, Warszawa 1921, s. 26.

¹¹⁴ M. Wrzosek, *op. cit.*, s. 353.



Mapa 1. Marsz II Brygady Legionów Polskich i II Korpusu Polskiego w 1918 r.

przybyły z Odessy oraz 100 ochotników zwierzbowanych w okolicy Humania i Białej Cerkwi. Stan formacji liczył razem 651 oficerów i 6267 szeregowych¹¹⁵.

28 marca 1918 r. II KWP wymaszerował z dotychczasowego miejsca postoju pod Olhopolem. Po przekroczeniu Bohu pod Hajworonem formacja znalazła się na obszarze okupacji niemieckiej. Generał Haller nie zamierzał podporządkować się Radzie Regencyjnej, dlatego położenie jego oddziałów było trudne, ze względu na nieuniknione starcie z wojskami zaborczymi. Celem dowódcy korpusu było tworzenie polskiej formacji wojskowej niezależnej od wpływów Berlina i Wiednia. Aby osiągnąć ten cel, należało konsekwentnie kierować się na wschód, nad Dniepr, jak najdalej od wpływów niemieckich i przepłynąć się na prawą stronę rzeki. W myśl umowy z rządem ukraińskim, od 7 kwietnia rozpoczęto wymarsz z zajmowanego terenu. Marszruta biegła przez Humań, Monasterzyska, Bojarkę – w kierunku Kaniowa, gdzie zamierzano przekroczyć Dniepr¹¹⁶. Tymczasem Rada Regencyjna pragnęła unikać zatargów z Niemcami. 12 kwietnia generał Osiński wydał rozkaz, w którym napominał generała Hallera, aby unikał starć

¹¹⁵ Stan osobowy II KWP na dzień 1.05.1918 r., CAW, I/122/71/3.

¹¹⁶ R. Bergel, *op. cit.*, s. 42–43; W. Lipiński, *op. cit.*, s. 300.